

Zioła i pchły – czy można to połączyć?

written by Ewa Kozioł

Jak często zastanawiamy się, czy dany produkt bądź też lekarstwo jest dla nas bezpieczne? Osobiście znam niewiele osób, które tak naprawdę czytają skutki uboczne w ulotce danego leku i wiedzą, że to co tam jest napisane może spotkać również i ich. Jak często zastanawiamy się o skutkach niepożądanych preparatów dla zwierząt. Tabletki przeciw robakom, czy płyny na pchły – ile chemii w niej jest, czy tak naprawdę pomagamy zwierzętom, kiedy dajemy im te preparaty?

W medycynie konwencjonalnej istnieje pewien problem – konflikt interesów.

Mam nadzieję, że nigdy więcej nie będę musiała testować medycyny konwencjonalnej, skoro zrezygnowałam z niej w życiu własnej rodziny to co w takim razie zrobić z domowymi zwierzętami. Sama nie truję siebie, więc dlatego nie chce faszerować takimi preparatami tych mniejszych żyjątek.

Co wiemy o tych 'lekach'? Tak naprawdę to nie wiele. Dla przykładu tabletki odrobaczające, te nie dość że są toksyczne dla robaków, są również prawdopodobnie toksyczne dla 'leczzonego' zwierzęcia. Co więcej nie ma leków, które działają wyłącznie na robaki w 100%, podobnie jak nasze antybiotyki niszczą cały organizm. Zwierzęta podobnie jak człowiek również posiadają prawidłową florę bakteryjną. Co się dzieje kiedy te środki niszczą dobre bakterie i pasożyty? Te mikroorganizmy, które znajdują się w przewodzie pokarmowym zwierząt, są tam nie bez powodu, gdyż odpowiadają za trawienie i przyswajanie składników odżywczych. To w żywieniu znajduje się zdrowie każdego organizmu.

To co, stajemy się przyjaciółmi pcheł?

Mając w domu zwierzaka, poza ukochanym pupilem nie chcemy mieć nieproszonych gości w postaci robaków, czy pcheł. Każdy dodatkowy mieszkaniec naszego czworonoga nie jest mile widziany. W każdym razie większość właścicieli nie zdaje sobie sprawy z jednej ważnej rzeczy, że całe to dodatkowe towarzystwo współistniało ze zwierzętami od zarania dziejów. Co więcej, żyły one we względnej zgodzie. Człowiek, który udomowił te stworzenia ogarnia obrzydzenie na myśl o jakiegokolwiek pasożytach jednak te były, są i będą. Jednak jak to się działo, że zwierzęta bez nowoczesnych trucizn i szczepień dawały sobie radę z tymi kreaturami?



Nie trujemy, a wprowadzamy prewencję.

Wróćmy do samego początku problemów z pasożytami, te są powiązane z każdym organizmem żyjącym na ziemi. Analizując problemy z pasożytami, powinniśmy się skupić na całościowym obrazie chorób wywołanym przez te krwiożercę istoty. Choroby te nie istnieją ponieważ są pasożyty (gdyż wtedy to one byłyby gatunkiem naczelnym), lecz według medycyny niekonwencjonalnej są głównie związane z osłabionym organizmem, na którym pasożytują.

Pasożyty szukają okazji, aby wykorzystać słabość danego osobnika, zresztą podobnie jest również i u człowieka. Brak harmonii w organizmie prowadzi do chorób i infekcji, nie jest to nowa wiadomość. Dlatego też, jeśli organizm jest osłabiony i niedożywiony kolonia pasożytów będzie w nim dosłownie kwitnąć aż stanie się 'cywilizacją'. Analogicznie jeśli dany osobnik jest zdrowy, pasożyty nie mają jak żerować, gdyż jego organizm jest w stanie walczyć z agresorem. Środowiska do życia w takim zwierzaku jest po prostu nieprzyjazne dla pasożytów.

Zacznij od diety i wysiłku fizycznego

Życie w symbiozie z plagą pcheł na czworonogu odpada. W myśl medycyny niekonwencjonalnej każde lekarstwo, które w jakikolwiek sposób może zaszkodzić 'pacjentowi' wcale tym lekarstwem nie jest, a jedynie zasłoną dymną, która kamufluje poważne problemy w organizmie.

Dlatego ustal dietę z weterynarzem która będzie odpowiednia dla twojego pupila i niech ten ma możliwość wybiegania się, a nie leżenia na kanapie cały dzień.

Jak pozbyć się pcheł u psa lub kota?

Przychodząc ze zwierzakiem do weterynarza dostaniemy, szampony, płyny, środki czy obroże na pchły, które mają pomóc w ich eliminacji. I owszem działają, lecz jakim kosztem?

Patrząc z holistycznego punktu widzenia, musimy zadać pytanie skąd się wzięły te pchły. Zwierzęta które mają zdrową skórę i sierść, oraz mają prawidłowo funkcjonujący układ odpornościowy nie posiadają tyłu pcheł co osłabione zwierzaki. Jeśli zaś te się pojawiają warto podawać niewielkie ilości czosnku jako suplementu diety, czyli w niewielkiej ilości.

Co jeśli nasz pupił nie jest w najlepszej formie i pchły już na nim są w ilości znacznej?

1. Wzmacniamy odporność.

Zacznij od wzmacniania organizmu chociażby KORZENIEM echinacei, czy zieleń dziurawca zwyczajnego. Należy jednak pamiętać, aby używać ich bardzo ostrożnie, gdyż zwierzę może posiadać na nie alergię.

2. Usuwamy toksyny.

Zioła takie jak mniszek lekarski, czy korzeń łubinu pomogą naszemu pupilowi usunąć z organizmu toksyny, dzięki czemu ten będzie lepiej funkcjonować. Podobnie suszona pokrzywa, tę skruszoną w palcach można posypać pokarm czworonoga pamiętając, aby dawać od połowy do 1 łyżeczki suszonego zioła na 0,5 kg jedzenia.

3. Przystępujemy do masowej zagłady na pchły.

Aby zniszczyć pasożyty użyjemy ziemi okrzemkowej, inaczej mączka z Pancerzyków Okrzemek, która w sposób mechaniczny neutralizuje wroga. Jej ostre mikrocząsteczki w sposób niehumanitarny przebijają, czy może prędzej, tną delikwentów.

Jednak z tego samego powodu nie powinna być stosowana na zwierzaku, który ma suchą i podrażnioną skórę. Jeśli ta występuje użyj poniższej mieszanki bez ziemi.

ZIOŁOWY PROSZEK NA PCHŁY

- 1 część ziemi okrzemkowej
- 2 części ziela i kwiatów krwawnika – suszonego
- 2 części wrotyczu pospolitego – suszonego
- 1 część tataraku zwyczajnego –suszonego
- 2 części kwiatu nagietka

Zioła mielimy na pył w młynku do kawy (który potem dobrze myjemy). Wspomniane zioła poza regenerującym skórę nagietkiem mają działanie odstraszające, owady takie jak pchły czy też kleszcze. Następnie dodajemy ziemi okrzemkowej. Posypujemy naszego pupila z niewysoka i wczesujemy wszystko dokładnie w jego sierść. Proszek przechowuj w szczelnym pojemniku.

Proszek nie może dostać się do oczu pupila, dodatkowo substancja ostrożnie powinna być наносzona na pupila, gdyż te mikrocząsteczki mogą powodować problemy z oddychaniem, dlatego robimy to zawsze na zewnątrz. Wiem, że brzmi to strasznie, lecz na pocieszenie powiem, że ziemia okrzemkowa używana jest od pokoleń w pomocy zwierzętom. Dodatkowo używana jest też do celów leczniczych również przez ludzi i jest spożywana wewnętrznie. Jednak jak ze wszystkim potrzebny jest umiar, bo nawet nadmiar wody może być dla nas szkodliwy.



Źródło Wikipedia rumianek bezpromieniowy

ZIOŁOWY SZAMPON NA PCHŁY

Aby szampon był silniejszy w działaniu, warto by był zrobiony ze świeżych ziół. Jeśli ich nie masz pod ręką użyj suszu. Jeśli nie masz jakiegoś składnika użyj zwiększ ilość tego co masz. W przypadku gdy masz samą dziewannę użyj ją 1 część na 2 części wody.

- 1 część kwiatów dziewanny (trzymać z dala od wody, toksyczna dla życia w niej)
- 3 części kwiatów i ziela wrotyczu
- 2 części rumianku bezpromiennego

Wymienione powyżej zioła wymieszać i zalać wrzątkiem w proporcji 1:1 , odstawić do ostygnięcia. Szampon jest delikatny, ale na tyle silny, że sparaliżuje pchły i robactwo. Myj zwierzaka poza domem i dokładnie wyczysz.

4. Nie zapomnijmy o tym, aby regularnie odkurzać i prać pośłanie pupila. Tam też bytują pchły.

O tym jak walczyć z wewnętrznymi pasożytami już niebawem.

Bibliografia:

Drovdahl, K. (2012) The Accessible Pet, Equine and Livestock Herbal: choosing abundant wellness for your creatures

[rev_slider czystydom]